

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,
i Przyjaciel Rolnika.

**OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPĘLNIANIEM OBOWIĄZKU!**

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 67.

LESZNO, środa dnia 22 marca 1933 r.

Rok XIV.

Nowe jabłko niezgody.

Zatarg Japonji z Ligą Narodów i wystąpienie tego mocarstwa z Ligi po- wiąga za sobą najrozmaitsze konsekwencje natury politycznej i polityczno-prawnej. Jedną z takich konsekwencji jest kwestja sprawowania przez Japonję mandatu nad archipelagiem Karolińskim na południowym Pacyfiku. — Mandat ten otrzymała Japonja po wojnie światowej od Ligi Narodów i z jej ramienia sprawowała władzę nad należącymi do Niemiec do roku 1914 wyspami Karolińskimi.

Obecnie, skoro Japonja wystąpiła z Ligi Narodów, mandat nad Karolińskimi wyspami przestaje być członkiem tej instytucji międzynarodowej, z ramienia której mandat otrzymała. Takby się przedstawiała sprawa formalnie, ale inne zupełnie jest jej oblicze rzeczywiste. Otóż Japonja stwarza fakt dokonany, zajmując wyspy Karolińskie na własność, uprzedzając akcję prawną Ligi Narodów. Minister spraw zagranicznych Japonji stał się ubrać sprawę aneksji wysp w formę prawną, ale kolęga jego, minister marynarki, sprawę tę potraktował szczerzej i otwarcie, oświadczając bez obwiania w bawełnę, że z względu na interesy bezpieczeństwa i obrony kraju, Japonja nie może się zrzec posiadania archipelagu Karolińskiego.

Archipelag Karoliński leży nieco na północ od równika, składa się z grupy wysp i wyspek słabo zaludnionych, których liczbą mieszkańców nie przekracza kilkumasty tysięcy. Natomiast wyspy te są bardzo urodzajne, posiadają znakomity klimat i nadają się do kolonizacji. Dla Japonji decydująca aoli sprawą są nie tylko atuty klimatyczne i ekonomiczne Karolińców, ale ich sytuacja geograficzna, pozycja, jaką zajmują w środku Pacyfiku (oceanu południowego) w polowie drogi między kontynentem azjatyckim a Australją, jest to pozycja o dużej wartości strategicznej dla państwa militarnego, które jak Japonja rozporządza wielką flotą wojenną i prowadzi politykę dążeń imperialistycznych.

Mandatem japońskim nad Karolińskimi wyspami wykonywaniem jego interesów się dotąd bliżej Stany Zjednoczone, które posiadały na tym archipelagu kable podmorskie, łączące je z kontynentem amerykańskim. Ale było to zainicjowanie charakteru ekonomicznego.

Teraz, gdy Japonja przez wcielenie swego państwa wysp Karolińskich dokonała fakt dokonany na Pacyfiku, który zwolniona od kontroli Ligi Narodów może gospodarować na archipelagu jak chce i ewentualnie uczynić z niego pozycję strategiczną, — problem Karoliński wysuwa się na czoło polityki bieżącej i staje się kwestją wagi międzynarodowej, gdyż zatraćając o życiowe interesy militarne i polityczne zarówno Stanów Zjednoczonych jak i Anglii. Echo posunięcia japońskiego będzie bezwątpienia bardzo silne w tych dwóch mocarstwach, a Karoliński zajmą miejsce niepoślednie w rzędzie t. zw. trudnych problemów politycznych.

E. R.

Niebezpieczny dla pokoju projekt Mussoliniego.

PAKT „CZTERECH MOCARSTW“ BEZ POLSKI I BEZ MAŁEJ ENTENTY.

Paryż, 20. 3. (PAT.) Według ostatnich informacji, projekt, jaki Mussolini przedstawił wczoraj Mac Donaldowi jest zatytułowany „Pakt polityczny porozumienia i współpracy między czterema mocarstwami zachodnimi“. Projekt przewiduje pewnego rodzaju rozejm na okres 10-letni, w czasie którego kwestje sporne mają być załatwiane bez użycia siły. Projekt opracowany jest całkowicie przez szefa rządu włoskiego i zawiera jedynie kilka artykułów, składających się z pięciu stron pisma maszynowego. Projekt ten przewiduje głównie procedurę przyjaznego uregulowania między czterema mocarstwami, t. j. Francją, W. Brytanią, Włochami i Niemcami“ zasadniczych kwestji, jakie mogą wypłynąć w bliższym lub dalszym czasie, procedurę, opartą na układzie Lokarnijskim, paktie Ligi narodów, paktie Briand-Kellog oraz deklaracji, jaką Mac Donald ostatnio złożył w Genewie. Poparcie gabinetu londyńskiego ma być zapewnione, lecz żadna decyzja nie będzie powzięta przed zbadaniem

szczegółów projektu przez rząd francuski i niemiecki.

Londyn, 20. 3. (PAT.) „Daily Herald“ atakuje plan Mussoliniego, jako będący zaprzeczeniem idei Ligi narodów, o której — podkreśla „Daily Herald“ — wcale nie wspominał ko-

munikat, powołujący się na pakt Kelloga. Plan Mussoliniego i Mac Donald da prowadzi — twierdzi „Daily Herald“ — do usmiercenia Ligi i do wprowadzenia metod intryg do polityki europejskiej.

Cofnięcie obniżki płac w kopalniach.

W dniu 20 b. m. odbyła się specjalna narada Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych Zagłębia Dąbrowskiego w związku z orzeczeniem komisji pojednawczo-rozjemczej w Katowicach, pozostawiającem dotychczasowe płace w górnictwie węglowym na G. Śląsku bez zmiany oraz na skutek interwencji czynników rządowych.

Na posiedzeniu postanowiono cofnąć zapowiedzianą z dniem 1 kwietnia r. b. 15 procentową obniżkę płac w kopalniach węgla. Zagłębia Dąbrowskiego. Wobec tej decyzji zatarg w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego można uważać za zlikwidowany.

Ludzie czy szakale?!

Owacja zwyrodniałego molochu na część polwotnych morderców.

Do Bytomia przybył z Berlina zwolnieniec od odpowiedzialności i kary mordercy rolnika polskiego Piecucha w Potemnie na Śląsku Opolskim. Na dworcu tłum z entuzjazmem witał przybyłych. Gdy opuścili oni wagon, rozległy się dźwięki marszu hitlerowskiego, zaś tłum porwał pięć morderców na ramiona wśród okrzyków „Heil Hitler“, „Deutschland erwache“.

Hitlerowcy wtargnęli na terytorjum czeskie.

Praga, 20. 3. (PAZT.) Z północnych Czech, donoszą, że przez granicę czechosłowacką przeszedł oddział szturmu hitlerowskiego, zapewne w celu wprowadzenia siły do Niemiec kilku pracowników lewicowych, którzy uciekli z Niemiec i zamieszkali nad granicą, w domach swych znajomych. Oddział oddał kilka strzałów do przechodzących drogą obok granicy obywateli czechosłowackich, jednego z nich ciężko raniąc. Pisma z oburzeniem opisują inwazję hitlerowców.

Redukcja pensji dyrektorskich w Austrii

Dwudniowe posiedzenie Rady ministrów zakończyło się uchwaleniem rozporządzenia w sprawie reformy banków austriackich. Celem obniżenia kosztów administracyjnych banków ulewano rozporządzenie wszystkie umowy z dyrektorami banków. Zakazuje wypłacania tantjem i ustala maksymalne pensje oraz emerytury.

Ma być także zniesiona umowa zbiorowa z pracownikami banku i obniżone pensje oraz emerytury urzędników bankowych odpowiednio do dzisiejszych stosunków gospodarczych.

Druga część rozporządzenia zajmuje się sprawą potaniaenia kredytów przemysłowych i rolnych.

* Zgon księcia Arbuźwów. Rzym. (PAT.) Zmarł głównodowodzący włoskiej floty wojennej, książę Arbuźwów.

Mróz 20 stopniowy

Po szeregu dniach prawdziwej wiosennej pogody w Skandynawji donoszą o gwałtownym spadku temperatury w północnej Szwecji.

W miejscowości Harapanda termometr spadł do minus 20 stopni Celsjusza. Donoszą również o silnych opadach śnieżnych.

Z ostatniej chwili

17 SPECJALNYCH POCIĄGÓW

W DNIU 19 B. M.

Warszawa, 21. 3. — Z okazji imienin I. Marszałka Józefa Piłsudskiego przybyło do Warszawy w dniu 19 b. m. 17 specjalnych pociągów, w tem 7 z Łodzi, 3 z Lwowa, po 2 z Katowic, Krakowa i Wilna, oraz jeden pociąg z Lublina.

Pociągami temi przybyło do Warszawy 14.000 uczestników uroczystości.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 21. 3. W dniu 30 odbyła się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym ustalono zostanie m. in. wysokość sumy przeznaczanej na zasiłki dla bezrobotnych na miesiąc kwiecień.

Kto wygrał?

Główne wygrane sobotniego ciągnięcia Loterii Państwowej:

10.000 zł na nr.: 21 907 48 272

112 497 132 928.

5.000 zł na nr.: 7 689 34 457 92 560

134 999*.

2.000 zł na nr.: 13 332 17 583

32 061 48 133 52 658 70 516 84 424

97 997 104 093 105 345 109 471 106 323

114 823 115 138 116 123 124 210 134 588

1.000 zł na nr.: 5057* 12 101

12 127 12 611 23 527 23 851* 28 803

29 381 34 422 36 629 39 528 47 040

53 039 65 554* 65 789* 66 137 68 068

69 378 77 322 79 002 80 201* 81 980

85 847 88 323 90 666 90 900* 96 700

110 123 118 110 120 216 123 345 125 047

125 104 129 224 131 295* 136 785

141 917 143 146 143 587 147 731.

Numery oznaczone * wygrywają premje.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

WIELKOPOLSKA.

w) **Gniezno.** (Kradzież 100 drzewek w szkółce.) W szkółce p. R. Hoffmanna wrzala praca pełną parą. Korzystając jedynie ze światła księżycy, tajemniczy pracownicy wykopalili około 100 drzewek i po załadowaniu ich na wóz umknęli w niewiadomym kierunku.

w) **Kościan.** (Wielki pożar tartaku parowego.) Z Kościana donoszą: W sobotę, wieczorem zauważono wielką łunę pożaru. Pożar powstał w tartaku parowym p. Romana Klupiecia w Kurzejgórze. Niestety pożar rozszerzył się ogromnie szybko i objął całe zabudowanie, tak, iż mimo wyteżonej akcji nie można już było uratować. Spłonął więc cały tartak parowy wraz z maszynami i całkowitem urządzeniem. Tartak wraz z urządzeniem ubezpieczony był w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu na kwotę 53 tys. zł. Powstałe szkody pogorzelowicze wynoszą około 57 tys. zł. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.

w) **Mogilno.** (Widłami w oko.) — Robotnik Jan Springmann, zatrudniony był u gospodarza Franciszka Józwicka w Parlinku przy nakładaniu bruku na wóz. W chwili, kiedy Springmann pochylał się w celu zbierania bruku uderzony został ostrzem widel przy syna gospodarza w oko tak nieszczęśliwie, że padł nieprzytomny na ziemię. Odwieziony do szpitala zmarł wkrótce osierocając żonę i 6-letnie dziecko. Śledztwo wykazało, że wypadek spowodowany był nieuwagą syna gospodarza, Franciszka Józwicka.

w) **Ostrów.** (Masowy napad na leśniczych.) Jednej z ostatnich nocy doszło w lasach ks. Radziwiłła w Bażanarni do krwawego starcia. Gdy 2 leśniczych usiłowało odebrać złodziejom skradzione drzewo, syn jednego ze złodziei, Dwornik, zwołał sąsiadów w liczbie 30 osób, którzy stawili leśniczym czynny opór. Jeden z leśniczych użył broni, na co chłopci odpowiedzieli gradem kamieni. Drugi leśniczy w obronie własnej strzelił również do napastników, raniąc ciężko Sylwestra Smolarkę, Jana Majchrzyka i Józefa Płochę. W Topoli Małej, których odwieziono do szpitala w Ostrowie.

w) **Srem.** (Członek magistratu aresztowany.) Aresztowano i osadzono w więzieniu członka magistratu i długoletniego dyrektora Wojewódzkiego Zakładu dla ubogich w Sremie, p. A-

lojzego Bergnera. Aresztowanie wywołało w mieście bardzo liczne komentarze ze względu na stanowisko społeczne aresztowanego.

w) **Szamotuły.** (Zamordowanie gospodarza i jego żony.) W Przyborowie wiosce odległej o 6 km. od Szamotuł, dokonano w zagrodzie rolnika Schmalza ohydnej zbrodni, której ofiarą padli właściciel zagrody i jego żona. Właściciel zagrody, 60-letni Karol Schmalz wychodząc ze stajni po opatrzeniu inwentarza, został przez kogoś wepchnięty z powrotem do stajni, i zamknięty w niej na rygiel. Gospodarz próbował wydostać się przez ciasne okienko. — Przy tej sposobności został z zewnątrz uderzony w głowę łepem narzędziem i pchnięty sztyłem. Żona gospodarza, 57-letnia Emma, zaniepokojona zbyt długą nieobecnością męża, wyszła na podwórze, chcąc wejść do stajni. Na podwórzu niezany zbrodniarz zadał jej dwa ciosy sztyłem, w prawą i lewą łopatkę. Ostatni cios przeszył serce i był śmiertelny. Zbrodnia wywołała w okolicy ogromne wrażenie.

POMORZE.

p) **Świecie.** (Tragiczna śmierć chłopca.) Wydarzył się tragiczny wypadek, w którym poniósł śmierć 11-letni chłopiec Grzesiek Galant. Mianowicie na ulicę zajeżdża ciężarowy samochód firmy „Amada” do jednego ze sklepów kolonjalnych. Po załadowaniu swych czynności w jednym ze składów, szofer z ciężko załadowanym wozem nawracał na skrzyżowaniu ulic. W tym momencie nadbiegł chłopiec 11-letni Galant i zawiesił się z tyłu samochodu. Szofer z samochodem przy nawracaniu wozem cofał się tył i to tak dalece, iż tyłem zupełnie podjechał do muru domu. W tej chwili cisze rozdarł krzyk. Samochód przysięgnął chłopca całą siłą do muru — tak, iż zgniotł mu czaszkę, wskutek czego śmierć nastąpiła natychmiast.

p) **Toruń.** (Epidemia grypy.) W Czersku szerzy się wśród młodzieży szkolnej epidemia grypy. Zapadło na nią 124 dzieci. Jednocześnie zachorowało w tym mieście na płoniec (szkarlatynę) 46 dzieci.

ŚLĄSK

ś) **Katowice.** (Skonfiskowano dwa centnary pomarańcz.) Śląska Straż Graniczna w Szarleju w pościgu za przemytnikami przytrzymała 9 przemytni-

ków, którym skonfiskowano 80 kg. pomarańcz i większą ilość rodzynek. Również w miejscowości Buchacz, przy przekraczaniu zielonej granicy — straż graniczna przytrzymała 6 osób, którym skonfiskowała 45 kg. rodzynek i 25 kg. pomarańcz. W Kamieniu przytrzymała 6 przemytników, którym skonfiskowano przy przekraczaniu granicy 35 kg. rodzynek i 25 kg. pomarańcz.

ś) **Katowice.** (Konsekracja ks. Gawliny na biskupa połowego.) Uroczystość konsekracji J. E. ks. biskupa połowego wojsk polskich Józefa Gawliny odbyła się z całą wspaniałością w kościele św. Barbary, w Król. Hucie i zbiegła się z uroczystościami imieninowym tego nowego dostojnika kościoła. Uroczystość tę uświetnili swoją obecnością Prymas Polski ks. kardynał

Hlond, który zarazem był konsekratorem, biskup Śląski, Adamski, i biskup Tyminiecki z Łodzi. Zjawia się w komplecie kapituła katedralna z Katowic i liczna duchowność wojskowa, świeckie i zakonne, przedstawiciele rządu, wojskowi i społeczeństwa.

ś) **Król. Huta.** (Huta Królewska cofa wynównienia.) Urzędnicy i pracownicy Huty Królewskiej, oraz należących do nich warsztatów, otrzymywali co trzy miesiące wynównienia, przyczem zawsze kilka osób traciło posadę. Ostatnio rozszły się pogłoski, że z dniem 1. kwietnia pozbawionych będzie posad 50 procent urzędników. Zarząd huty sprawił wszystkim swym urzędnikom miłą niespodziankę wielką, gdyż wszystkie wynównienia cofnięto.

Z CAŁEJ POLSKI.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) **Białystok.** (Pożar.) W garażach Scheerschmidt i Koch w Białymstoku wybuchł pożar. Spłonął cały budynek i urządzenie wewnętrzne, pozostały jedynie okopcone ściany mury. Ogień w porę zauważono, dzięki czemu zdołano usunąć kilkanaście metalowych beczek z benzyną, oraz wyprowadzić wszystkie samochody oprócz jednego, prywatnego autobusu, który został zniszczony.

bk) **Częstochowa.** (Licytacja gmachu teatralnego.) Dokonano tu licytacji gmachu teatralnego, który nabyła miejscowa Komunalna Kasa oszczędności, za sumę 366 tysięcy złotych.

bk) **Częstochowa.** (Śmierć przemysłowca.) Na polach we wsi Jezioro, placówka straży granicznej dała ognia do przemysłowca. Ant. Kaczmarczyka, który nie zatrzymał się na wezwanie, zaczął uciekać. Przemysłowiec padł trupem na miejscu. Wór z przemytem znaleziono obok.

bk) **Siedlec.** (Samobójstwo więźnia.) W więzieniu karnym powiesił się w celi na rzemieniu więzień polityczny Mikołaj Czetyrbok. Jak zdołano ustalić, powodem samobójstwa było wykluczenie Czetyrboka z miejscowej komunnej więziennej.

MAŁOPOLSKA.

mp) **Lwów.** (Sirzały do sędziogo.) Były dozorca Polminu, Chrycyk, dał dwa strzały do naczelnika sądu grodzkiego w Skolem, dr. Łobozę. Przyczyna — zemsta osobista.

mp) **Lwów.** (Napad na drukarnię.) Do gmachu mieszczącego redakcję i drukarnię „Kurjera Lwowskiego” wstąpiła grupa, złożona z kilkudziesięciu osób, która wyważywszy bramę, wpała do środka, powybiła szyby, uszkodziła linotypy i podpaliła magazynowy papier. Straż ogniowa pożar ugasiła. Sprawcy zbiegli.

mp) **Lwów.** (Napad na nauczyciela.) Na nauczyciela gimnazjum dr. Rogowskiego napadł w budynku Narodowego Domu, w którym mieści się gimnazjum, student politechniki. Profesor uderzony z tyłu w głowę, pociął się w pogodzie z studentem i przy pomocy przechodniów zatrzymał napastnika.

mp) **Zakopane.** (Niszczycielski wiatr halny.) W nocy przeszedł nad Tatrami i Zakopanem nieywale silny wiatr halny, który chwilami przybierał charakter huraganu. Wichurę poraziła duże spustoszenia w drzewostanie leśnym i w samym Zakopanem pogryzła wielkie szkody. Poza to znaczne uszkodzenia w sieci telefonicznej i przewodach elektrycznych. Największe jednak spustoszenie poczynił na Włoczniku, unosząc i rzucając na ziemię na odległość 50 metrów od budynku cały dach nowobudowanej szkoły powszechnej, wyrządzając szkodę na kilkanaście tysięcy złotych. Następnie huragan uniósł komin na jednej z wól oraz część dachu. O silnym wiatru świadczy fakt kompletnego rozwalenia parterowej, będącej w ukończeniu woli w Zyczańskim, która wiatr zerwał z fundamentów, odrzucając w promieniu kilkunastu metrów poszczególne bierwiona budowy.

JÓZEF KORZENIOWSKI.

KOLLOKACJA

(Ciąg dalszy).

28)

— A może i polowanie — dodał prezes.

— Już nogi nie służą, jasnie wielmożny prezesie. Kaczki bym jeszcze strzelał, gdyby było gdzie, ale tu u nas nie ma stawu.

— Mój w Szyszkowcach, na usługi — odpowiedział prezes. — Bardzo proszę. A jeszcze z takim psem — do dał, patrząc na Amora, i chciał go pogłaskać.

Pies warknął, spojrzął w oczy swe mu panu i na dany znak mruczając cofnął się i ułożył przy jego nogach — Zły i karny, to bardzo dobru — rzekł prezes, cokolwiek niekontent, że mu się z psem nie udało. A powtórzysz zaproszenie na staw i ukazać z której strony najwięcej kaczek, wsiadł i pojechał.

Wrócili wszyscy do pokoju. Dziecko chwalił grzecznego pana i zaraz jutro wybierał się na kaczki. Pan Hipolit był zamysłony, i choć go cokolwiek ujęło obchodzenie się prezesa, ale nie mógł dojść, skąd się wzięło i

nie chciał wierzyć, aby w tem nie było jakichś ukrytych zamiarów. Anusia tylko odgadła wszystko. Gdy pan Józef został sam w pokoju, i oparł się o piec, stał pogrążony w myślach, przystąpiła do niego nagle i rzekła:

— Józiu, ty kochasz pannę Kamille.

— Cicho! — zawołał i położył rękę na jej ustach.

— A widzisz, niedobry bracie, na próżność się ukrywał. Ale ja ci co powiem...

— Co możesz powiedzieć?

— To, że i ona ciebie kocha...

— Anuciu! — zawołał para Józef, chwytając siostrę za ręce. — Skądże ty to wiesz?

— Czyżby inaczej prezes nas odwiózł? Czyż to nie robota córki jednaczki, która wszystko robi z ojcem, co chce, i która pewnie tego chciała.

— Anulku! Anulku! O, gdybyś ty mówiła prawdę!

— Czyżbym i ja tak nie zrobiła, gdybym miała władzę nad ojcem i gdybym kochała?

Uściskał pan Józef domysłą dziecęcę, i wybiegł na ogród szukać świeżego powietrza, tak gwałtownie było jego serce, tak je cisnęło to posta-

nowanie. — Bądź co bądź, muszę ją widzieć.

VJ

Prezes wrócił do domu, sapiąc po tej łazni, którą odbył, i czując się w duszy upokorzonym przez zimne i poważne przyjęcie ubożego szlachcica. Mimo całej zgrzesności panna Kamilla nie nie mogła z niego wydobyc i widziała wyraźnie, że był zły i niekontent. Nazajutrz po obiedzie, gdy leżała na szezongu, przewracając jakąś książkę, a ojciec siedząc w swoim krześle i trawiąc suty obiad, wspomniła coś z ogródka o panu Henryku Podziemskim, dał się słyszeć hurkot, zajeżdżała sześciokonna karetka i dano znać, że pami Włodzimierzowa Podziemska z synem przyjechała. Zbladła panna Kamilla, jak ściana; przypomniała sobie onegdajszą rozmowę z pełnomocnikiem ojca, przeleciała się, czy nie naprowadziła ich na zgubną dla siebie drogę i czy nie stanie się ofiarą swojej własnej chytrności. Ta zmiana jej twarzy była tak widoczna, że ją posrzedził prezes, i tłumacząc jak zwykle tłumaczynie zrazu wszystkie wypadki, to jest słownie do życzeń, rzekł, śmiejąc się: — Jezus, Marja! Czegoż tak się

zmieszala? O wilku mowa, a wilk tu. Nie spodziewałaś się takiej siurpryzy. Idź, popraw trochę toaletę i przyjdź chodź!

Kontentna była panna Kamilla z tego rozkazu i wyszła z sercem spokojnym, aby odetchnąć cokolwiek i w końcu twarz do przyjęcia nowych gości.

Oto jest powód tak niespodziewanego zjawienia się pami Włodzimierzowej: jak temu dama ta, przyciężona przez jakiegoś niecierpliwego kredytora, udała się do prezesa z prośbą o pożyczkę pięćdziesięciu tysięcy. Nie mogła bardziej uciechy naszę zdobywy, jak ta propozycja, tem bardziej że dług ten był oparty na wosku przyległej do jego żurawki, i mógł być tym sposobem wprowadzić w granice jego posiadłości. Ułożył się więc z nowym wierzycielem, zyskał ustępstwo kilka tysięcy i dostał obług zakładów na swej wiosce z terminem rocznym. Wtenczas to zrodziła się w głowie prezesa myśl posunięcia jeszcze dalej swych zaborów i zapieczkowania wzywania przez związek panny Kamilli z panem Henrykiem Podziemskim, dziećmiem obszernego, chociaż odłączanego majątku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

Nowa organizacja roku szkolnego

Streszczenie referatu, który został wygłoszony przez p. prof. Gulgulskiego na posiedzeniu Koła Rodzicielskiego w seminarjum meślan w Lesznie.

Kwestja organizacji roku szkolnego pozornie tylko formalna, w większości państw europejskich, zwłaszcza na Zachodzie, budzi oddawna rzeczowe zainteresowanie. Zajmują się nią specjaliści pedagogicy, uczeni, także lekarze higieniści. Rzecz prosta, organizacja r. szkoln. przedstawia się w różnych krajach rozmaicie, w zależności od świat kościelnych danego kraju, obyczajów miejscowych, warunków klimatycznych, narodowościowych, gospodarczych i t. p.

Należyta organizacja roku szk. uwzględniać musi potrzeby duchowe i fizyczne dziecka, a więc także i celowo pomyślane ferie odpoczynkowe. Sprawa ferj jest przedewszystkiem postulatem nowoczesnym. Gdy sięgnie myślnie wstecz, choćby tylko do w. 19, widzimy tam prostsze warunki życia, mniej rozbudowane miasta, liczne ogrody i ogródki, gdzie młodzież miała codziennie po lekcjach dużo sposobności do pozostawiania na świeżym powietrzu. Dziś coraz szybsze tempo życia społecznego odbić się musi i na organizacji życia szkolnego. Oto np. zjawia się obecnie niezmana prawie przedtem sprawa codziennego dojeżdżania młodzieży do szkoły, nad którą nie można przejść do porządku dziennego. Niejedna szkoła w większych miastach lub w ośrodkach o gęstszej sieci kolejowej lub tramwajowej ma prawie potowię młodzieży dojeżdżającej koleją lub w inny sposób. Znaną są fakty, że dyrekcje takich szkół muszą w pewnym stopniu przystosować organizację życia szkolnego właśnie do tej kategorii młodzieży, która poza tym wymaga jeszcze specjalnych zabiegów wychowawczych. Gdy wreszcie zwrócimy uwagę na przedłużenie lat szkolnych zarówno w mieście, jak i na wsi, niehigieniczne często warunki domowe uczniów brak odpowiednich terenów na gry i sporty wtedy narzuca nam się z całą koniecznością jako niezbędny środek zdrowotny, celowo pomyślane okresy wypoczynkowe — dłuższe wakacje letnie i zimowe. Do tego względu higienicznego należałoby jeszcze wychowawczy — dla dziecka miejskiego powinien być w ciągu roku dłuższy czas dla pobytu na wsi w stosunkach prostszych, naturalniejszych czego brak większym miastom.

Czas trwania wszystkich ferj w roku w większości państw europejskich i w St. Zjedn. Ameryki waha się od 56 do 120 dni przybliżona liczba dni pracy szkolnej 176—240. Poeci szkolnej dziennie 5 godzin pracy; we Francji czwartek uważa się jako dzień wolny co jednak w szkołach średnich niezawsze jest przestrzegany. W St. Zjedn. sobota z reguły jest wolna od nauki; w Holandji często też sobota w szkołach średnich, w Niemczech długość ferj i dni pracy szkolnej odznacza się wielką rozmaitością.

W Polsce według rozporządzenia p. Ministra W. R. i O. P. z dnia 18. 10. 1932 rok szkolny trwa od 1. 8. do 19. 8. w. następnego roku 65 dni ferj letnich i 24 dni ferj zimowych. Rok szk. dzieli się na 2 półrocza; na wakacje letnie i zimowe. — Ferje w. trwa od 20. 8. do 22. 12. i dzieli się na 2 okresy: I. od 20. 8. do 20. 10. II. od 20. 10. do 22. 12. drugie półr. od 16. I. do 15. 6. i też ma dwa okresy: III. od

16. 1. do 31. 3. IV. od 1. 4. do 15. 6. Ferje zimowe od 23. 12. do 15. 1. ferje letnie od 16. 6. do 19. 8. Ferje wielkanocne będą określone osobno.

Jakież są korzyści takiej reformy organizacji r. szk.? Oto okres 24-dniowy zimą po 3 miesiącach nauki, może być doskonale wykorzystany dla zdrowia dzieci, dzięki odpowiedniej porze roku (czystsze i zdrowsze powietrze, śluzawka, saneczkarstwo, narciarstwo). Wzrostniejsze zaś przesunięcie wakacyj letnich o 2 tygodnie pozwoli dzieciom i młodzieży wyzyskać najsilniejsze nasłonecznienie, które w/g obliczeń przypada właśnie w czerwcu, i najdłuższe dni, które także przypadają w czerwcu.

Poza powyższymi, tak istotnymi dla zdrowia młodzieży zmianami, nowa organizacja r. szk. wprowadza czynnik jednolitości i przejrzystości. Trzeba tu jednak z naciskiem podkreślić, że nowy „kalendarz szkolny” nakłada na szkoły i Koła Rodzicielskie nowe obowiązki, zaniechanie których lub zlekceważenie podważyłoby najlepiej opracowane podstawy wychowawcze organizacji roku szkolnego. Niemal organiczne wakacje zimowe będą wymagały należytego ich zorganizowania w sensie roztoczenia opieki nad działającą szkolną. W szczególności akcja dożywiania dziatwy i zapewnienia jej jedynego ciepłego kąta w szkole nie powinna ulec przerwie, gdyż inaczej zamknięcie szkół w czasie ferj oznaczałoby dla dziatwy „odpoczynek o głodzie”, odpoczynek na ulicy i podwórku oraz w ciemnym, przeludnionem, najczęściej zimnem i wilgotnem, a zwykle pełnem niezdrowych wydzień, nieprzewietrzanem powietrzu. Trzeba też pomyśleć o zaopatrzeniu szkół w kilkadziesiąt saneczek i par tyzów dla niezamożnej, biednej dziatwy, zapewnić jej wstęp bezpłatny na tor ślizgawkowy, bo inaczej będzie płatała psie figle po ulicach. Ale najracjonalniejszym pozostanie postulat organizowania kolonii czy półkolonii zimowych, na wzór letnich, co jednak będzie wymagało dłuższej przygotowawczej pracy. Ale już teraz trzeba się nad tem zastanowić.

KRONIKA.

Środa, dnia 22 marca 1933.

Kataryny W.

Wschód słońca o 5,36. Z. o 17,50.

Wschód księżyca o 4,53. Z. o 13,52.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach wtorek, dnia 21. 3. godz. 7 rano: — Temperatura powietrza minus 0,2 wiatr półn.-zach., o pręds. 12 m/s, zachm. części. ciśnienie atmosferyczne 754,3 — wilgotność 90%. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa plus 12,6 najniższa plus 3,2. Ilość opadu 4,0 mm

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAN, ZBIÓREK, ĆWICZEN I.TD.

Wtorek, 21. marca.

godz. 20. Chopin, lekcja śpiewu w szkole mešk. powsz. Komplet b, pożądany.

godz. 21. Dembiński, lekcja śpiewu chóru mieszanego.

godz. 20. Stow. Ml. Polek, zbiórka zastępu 5 w Ognisku.

godz. 20. S. M. P. III. zast. próba, Środa, 22 marca.

godz. 20. SMP, zbiórka 8 zast. w Ognisku.

godz. 20. Chór Kościelny, lekcja śpiewu. Przygotowania do Wielkiejjacy. Komplet b. pożądany.

godz. 19. Tow. Hod. Gołębi, Król. i Drobiu, zebr. mies. w Hotelu Dworc.

Zebrań zarządu o godz. 18.30. Liczny udział pożądany. godz. 20.15. Związek Młodych Narod. zebranie w Sokolai. Obecność obowiązkowa.

Czwartek, 25. marca.

godz. 20. Chór Młodych Narodowców lekcja śpiewu. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i czwartki.

Dyżury nocne lekarzy Kasy Chorych.

Wtorek, 21. 3. p. dr. Niessing.

Środa, dnia 22. 3. p. dr. Bystrzyński

Dyżury nocne aptek

Apteka pod Łabędziem.

1) **Odnaczenie.** Zarządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16. marca 1933 r. został odznaczony Medalem Niepodległości za czynny udział w walkach o Niepodległość Michał Sobczak, emeryt. urzęd. skarb. w Lesznie.

1) **Komunikat.** Prosimy tych Pań Rzeźników, Piekarzy i Kupców, którzy do dziś dnia nie nadesłali rachunku za pobrany przez bezrobotnych towar, (w czasie od dnia 24. I. 33 r. do dnia 17. II. 1933 r.), by takowe, celem uregulowania ich, przysłali na pokój 20 w Ratuszu. — Kom. Miejsk. Funduszu Pomocy Bezrobotn. w Lesznie.

1) **Baczność „Sokol”.** Ćwiczenia druhow w wtorek i środę 21 i 22 bm. o godz. 8-mej w Ćwiczni Miejsk. W piątek 24 bm. ćwiczenia wypadają. Przybycie obowiązkowe — strój gimnastyczny. — Ćwiczenia do Państw. Oznaki Sportowej rozpoczyna się dn. 28 bm. Ze względu na doniosłe znaczenie posiadania P. O. Sp. wzywamy wszystkich młodszych i starszych członków do pilnego uczęszczania na powyższe ćwiczenia. Dokładny termin dni i godzin podamy później. Zawody odbędą się od 2. 4. do 9. 4. br.

1) **Towarzystwo Restauratorów w Lesznie.** Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 3-ciej po poł. u kol. p. Frankowej, ul. Dworcowa (Kawiarnia Centr.). O przybycie wszystkich członków prosi Zarz.

1) **Echa śmiertelnego upadku z ro-wieru.** W związku z podaną w „Głosie” notatką o nieszczęśliwym wypadku przy ul. Dworcowej, otrzymujemy od p. dr. Niessinga następującej treści sprostowanie: „Nie jest prawdą, że odnowiłem nieszczęśliwemu pomocy lekarskiej. Zbadałem go w miarę możliwości. Ponieważ był nieprzytomny i wszystkim obecnym nieznanym, było w danym wypadku powinnością policji zaopiekować się nim i umieścić go w szpitalu. Nikt z obecnych nie chciał pomóc do Kasy Chorych, która nie chciała się sprawą zająć. Później zadzwoniłem do Posterunku P. P., która po początkowym wahaniu się, obiecała przysłać urzędnika. Po krótkim czasie przybyli dwaj urzędnicy Kasy Chorych z noszami do transportowania chorego. Oto rzeczowy przebieg sprawy”.

1) **Odczyt ks. dyr. Wolkowskiego.** Wczoraj odbył się w Domu Katolickim nader aktualny i pouczający odczyt dyrektora „Caritasu”, ks. Wolkowskiego z Poznania. Odczyt aktualny, bo przecież bieda i konieczność pomocy wzrasta — a wielce pouczający, bo wobec tego wziętość czyniących miłosierdzie pada ofiarą wydrwigośrow i oszustów — wskazał ks. prelegent, jak należy zwalczać biedę faktyczną i jak istotnie zasługujących na pomoc należy odróżniać od sprytnych maskujących się włóczęgów i spekulantów. Ze względu na konieczność uświadomienia publiczności, aby nie dawała się wyprowadzać w pole, pozwolimy sobie jeszcze powrócić do zasadniczej treści wczorajszego odczytu.

4) **Koncert Kubanickich Kozaków.** Wczoraj wieczorem bawił w naszym mieście rosyjski zespół artystyczny Kubanickich Kozaków, popisując się w Hotelu Polskim bogatym i urozmaiconym programem. Na wstępie wykonał podwójny kwartet w oryginalnych strojach, szereg piosenek melodyj rasyjskich; wykonawców nagrodzono nie milknącym aplauzem. Dalej nastąpiły tańce kozackie, popisy zespołu białobajkowego, solowe śpiewy pp. Jana Smirnowa (tenor), Jakóba Puchalskiego (bas) i Aleksandra Krasnowa (baryton). Na zakończenie zilustrowano „Tabor Cygański” zastawiając odpowiednią dekorację, stroje, muzykę i śpiew i tańce. Cały zespół stał na wysokości swego zadania artystycznego. Ujemnie tylko wpłynęło na uczestników wczorajszego koncertu późne jego rozpoczęcie. Opóźnienie to jednak nie jest winą organizatorów, lecz publiczności, która dopiero w ostatniej chwili zaczyna kupować bilety. W rezultacie powstaje przy kasie duży tłok i wypada czekać godzinie, aż wszyscy zdążą nabyć bilety.

Wczoraj miały też miejsce skandaliczne wybrki gromady łobuzerji, która od pewnego czasu coraz zuchwalej grasuje w naszym mieście, zakłócając spokój na zabawach, przedstawieniach, a nawet na ulicy. Poradzić z nią sobie niełatwo, bo pewne zdziwienie, jest cechą obecnych czasów, ale godność miasta naszego domaga się jednak przedsięwzięcia radykalnych środków w celu zapewnienia przykładowego spokoju.

Wracając do występu Zespołu Kubanickich Kozaków, zaznaczamy, iż zachęcony poniedziałkowym sukcesem i na życzenie publiczności wystąpi on ponownie z koncertem w najbliższą sobotę (25 marca). Bilety są do nabycia w księgarni p. Chmary.

ZABOROWO

zo) **Stow. Młod. Polek.** We wtorek o godz. 7 i pół odbędzie się robotki w Ognisku. — W środę odbędzie się ćwiczenia o godz. 7 i pół na sali p. Spychały.

zo) **S. M. P.** Zbiórka wszystkich druhow w nowej szkole o godz. 20-tej.

RYDZYNA

ra) **Towarzystwo Katolickich Robotników Polskich.** Zarząd towarzystwa podaje do wiadomości, że członkowie Tow. Katol. Robotników Polskich przystępują do Komunii św. Wielkonoćnie wspólnie w niedzielę, dn. 2 kwietnia br. o godz. 10-tej w Rydzynie. Na intencje zmarłych członków Tow. odprawiona zostanie msza św. w tym samym dniu o godz. 10-tej. Uprząsa się o liczny udział członków. Zarząd.

RAWICZ.

rz) **Nowy transport mieszkańców więzienia.** Do tutejszego więzienia karnego przybyło 57 przymusowych mieszkańców — więźniów. — Na głównym dworcu przetoczono wagon na drugi tor, poczem wyładowano „transport” na dworcem wschodnim. Nocą zamknięty się bramy za nieszczęśliwymi, pomiędzy którymi dużo jest takich, którzy mają karę na dożywocie.

JAROCIN.

Nowy Starosta. W dniu 18 objął urządowanie starosta powiatu jarocińskiego p. Różankowski, dotychczasowy starosta w Środzie. W obecności Inspektora wojewódzkiego p. Z. Kowalewskiego zdawał agendę dotychczasowy starosta p. Libucha.

Z POZNANIA.

P) **Echa katastrofy samolotowej.** W sprawie katastrofy samolotowej w Zielnikach pod Środą, w której zginęli tragicznie ś. p. Stefan Pluciński i ś. p. Henryk Andrzej Hluchan, władze przeprowadziły śledztwo. Ustalono, że przyczyną katastrofy było lądowanie samolotu przy zamkniętym silniku, przyczem na wirażu samolot został ulesiony silnym wiatrem.

Auto wjechało w tłum dzieci.

W miejscowości Olpe (Niemcy) auto osobowe najechało w pełnym pędzie na grupę dzieci, wracających ze szkoły. Dwoje dzieci poniosło śmierć na miejscu, troje zaś odniosło ciężkie rany.

Bankierzy — złodzieje

Wielką sensację wywołała w paryskich kołach finansowych wiadomość o ucieczce zagranicę trzech wybitnych francuskich bankierów, którzy zdefraudowali prawie 10 milionów franków.

„Biuletyn Gazowy”

Aby umożliwić szerokiemu ogółowi polskiemu zapoznanie się z bieżącymi nowościami zagranicą wydaje Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej „Biuletyn Gazowy” — miesięcznik, poświęcony przeglądowi prac zagranicznych.

Dział organizacji podaje wiadomości o sposobach i zainteresowaniu budową obrony zwłaszcza obrony przemysłowej. Dział techniki przynosi najnowsze metody w urządzeniu schronów, pomieszczeń uszczelnionych, różne sposoby odkażania itp.

Specjalny dział lekarski przynosi wiadomości z dziedziny ratownictwa gazowanych i leczenia chorób nabytych w walce chemicznej. Dział patentów uwzględnia ostatnie wynalazki, mogące mieć zastosowanie w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

RADJO.

Środa, 22. III.

Poznań. 11.40 Codz. przegląd prasy polskiej. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Giełda pieniężna i zbożowa. 14.10 Komunikat gosp. 14.15 Kwadrans Tow. Ziemianek Wielkopolskich. 16.20 Transmisja z Warszawy. 20.00 Koncert wieczorny. 21.25 Koncert ze Lwowa. 22.15 „Na widnokręgu”. 22.30 Sygnał czasu — kom. sport i polic. 22.45 Muzyka taneczna.

Warszawa. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50 Kom. Mł. Gł. W. St. Met. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Płyty gramofonowe. 13.20 Kom. PIM. 15.10 Komunikat. 15.15 Komunikat gosp. 15.30 Kronika harcerska. 15.35 Program dla dzieci. 16.00 Muzyka góralska. 16.20 Odczyt dla maturalistów. 17.00 Koncert z płyt. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Skrzynka pocztowa roln. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert. 21.15 Wiadomości sportowe. 21.20 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.25 Koncert ze Lwowa. 22.15 „Na widnokręgu”. 22.30 Muzyka taneczna. z płyt. 22.40 Odczyt. 23.00 Kom. meteor. 23.05 Muzyka taneczna.

** Odrzucenia wieża. Paryż. (ATE.)

„Excelsior” donosi o projekcie budowy wieży o wysokości 700 metrów. Wieża ta o 400 metrów wyższa od wieży Eiffla ma być wybudowana na wystawie 1937 r. Koszty budowy wyniosą 40 do 50 milionów. Wieża stanie prawdopodobnie na górze Mont Valerien.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 20. 3. 1933

Warunki: Handel hurtowy, parytet! Poznań ładunki wago-owo, dostawa bieżąca za 100 kg

Ceny transakcyjne.

Zyto 5 tonn par. Poznań 18,20
„Ceny orientacyjne”

Zyto 17,75 — 18,00
Uspob. obien. spokojne
Pszonica 33,50 — 34,50
Uspob. spokojne
Jęczmień browarowy 15,50 — 17,00
Uspob. spokojne
Jęczmień 681—691 g/l 14,50 — 15,25

Jęczmień 648—682 g/l	14,50 — 14,80
Uspob. spokojne	
Cwies nadający się do siewu	15,50 — 16,50
Uspob. spokojne	
Owies pastewny	12,25 — 12,75
Uspob. spokojne	
Maka żytnia 65% w. wor.	29,00 — 30,00
Uspob. spokojne	
Maka pszenna 65% w. wor.	62,00 — 64,00
Uspob. spokojne	
Otręby żytnie	10,00 — 10,50
Otręby pszenne	10,00 — 11,00
Otręby pszenne (ziarnoc)	11,00 — 12,00
Rzepak	45,00 — 46,00
Rzepak	40,00 — 41,00
Gorzecza	12,50 — 13,50
Wyka latowa	12,00 — 13,00
Peluska	21,00 — 24,00
Groch Victoria	35,00 — 40,00
Orosn Folgera	1,50 — 2,00
Lubin niebieski	9,00 — 10,00
Lubin żółty	12,50 — 13,50
Szardela	9,00 — 10,00
Koniczyna czerwona	7,00 — 10,00
Koniczyna biała	80,00 — 11,00
Koniżna szwedzka	2,30 — 2,50
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fab. za kg. proc.	

Ogólne usposobienie spokojne

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 21. III br. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	8,83
Funt szterlingów	28,33
Frank francuski	34,92
Frank szwajcarski	172,00
Marka niemiecka	210,75
Guldeny gdańskie	173,77

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski
Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szałowski

Redakcja odwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł., i od godziny 5 — 7 wiecz. Redaktor naczelny przyjmuje od godzin 1—2 po poł.

Członkami „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński” z Leszna

na miesiąc kwiecień za 1,86 zł iściągnąć należność przez listowego.

dnia marca 1933.

Podpis i dokładny adres.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski” z Leszna

na miesiąc kwiecień za 1,86 zł iściągnąć należność przez listowego.

dnia marca 1933

Podpis i dokładny adres.

†

Dnia 19. marca 1933 r. o godz. 23 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentamiśw., nasza droga córka, siostra, azwagierka i ciotka ś. p.

Anna Richterówna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23. b. m. o godz. 4 z kościoła Szpitala Miejskiego przy ulicy Żwirki i Wigury. W smutku pożądana rodzina.

Leszno, ul. Leszczyńskich 43.

Podziękowanie.

Za tak liczny udział w pogrzebie mego kochanego męża oraz za sześcioro wieńców, składam Wielcebn. ks. Beaschowi, mistrzom Cechu stolarskiego, Ochotniczej Straży Pożarnej, Towarzystwu Przemysłowców, Związkowi czeladzi stolarskiej i wszystkim znajomym najserdeczniejsze

BOG ZA PŁAĆ!

Leszno, 20. 3. 1933 r. Marja Wernerowa z rodziną.

Azotniak wysoko i nisko procentowy, sól potasową, tomasówkę i superfosfat oferujemy póki zapas starczy

Landw. Bezugs- u. Absatzgenossenschaft Spółdzielnia z ogr. odpow.

Leszno, ul. Łaziębna nr. 13. Telefon nr. 85.

2

Do siewu: pszenicę jarą „Ostka Hildebranda” oświeconie umebrowane pokoje, dla małżeństwa bezdzietn. lub pana (ni) zaraz albo od 1. 4. br. do wydzierżawienia. Zgłosz.: Leszno, Leszczyńskich 22, m. 6.

szloneczne z elektrycznym oświetleniem umebrowane pokoje, dla małżeństwa bezdzietn. lub pana (ni) zaraz albo od 1. 4. br. do wydzierżawienia. Zgłosz.: Leszno, Leszczyńskich 22, m. 6.

KINO PALACE — LESZNO.

DZIŚ we wtorek dnia 21. bm. atrakcyjna premiera! Wielki film dźwiękowy realizacji KING VIDOVA niezapomnianego twórcy filmów „Wielka Parada” i „Czemp” p. t.

BOHATER z ZACHODU

W rolach głównych: WALLACE BEERY — JOHN ME BROWN — KAY JOHNSON
Początek o godz. 7 i 9-tej. Wspaniały nadprogram.

Szanownej Klienteli donoszę uprzejmie, iż

warsztat stolarski nadal prowadzić będę.

Staraniem moim będzie Szanowną Klientelę pod każdym względem zadowolić. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się z poważaniem

MARJA WERNEROWA.

Cegielnia Kościoła Św. Jana w Lesznie.

Zamówienia na 1. kl. cegłę

do dostawy na początku maja 1933 r. przyjmuje

R. Stoppel, Leszno, ul. Zielona 9.

Świeże flądry wędzone poleca: Specjalny skład wędlin i serów.

Leszno, Dworcowa 43.

Koń

(kasztan), korzystnie na sprzedaż.

Jan Walter.

Leszno, ul. Dworcowa 25, Tel. 153.

Dobre siano

30—40 centn., na sprzedaż. Tarnowa Łąka nr. 63.

Jajka do wylęgu

kur Karmazynów, mendel 2,50 zł, kaczek Pekinki wielkie mendel 3 zł. Dwór Przybiń, p. Rydzyna, pow. Leszno.

Gospodarstwo

2 morgi roli, zabudowania masywne, na sprzedaż. Cena podług umowy. — Stanisław Tol, Lubonia, p. Pawłowice.

Gospodyni-kucharki

na wakroś uczelnią, z kieliszkami praktyką, poszukuje od siebie posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, najlepiej do samotnego pana, w dowódca. Zgłosz. piśm. do „Głosu” pod „Gospodyni”

Kupię mały domek

w dobrym stanie, wpłata 3.000 zł resztę na odpłatę miesięcznie 100 zł. Zgłoszenia piśmienne do eksp. „Głosu” pod nr. 601.

Przepisy policyjne

dotyczące

ustawiania spluwaczek oraz zakazu plucia w lokalach publicznych

poleca

Drukarnia Leszczyńska

spółdz. z o. o.

Leszno, ulica Wolności 21. Telefon nr. 61.

PRZEDPŁATA: Na poczet wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe” i dodatkami powiescowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz: milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dzień redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon, podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie piśm a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.